Rok III. Nr. 75 (492) Piątek 17 marca 1933 roku CENA 15 gr.

KURJER NOWOGRÓDZKI

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Tel. Redakcji 17-82, Admin. 228. Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Ad administracja nie uwa, zmarzniętej co do rozstrzeżenia ogłoszeń.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 82.218. W sprzedaży dzień. cena pojedynczego n-ru 15 gr.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40, Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane, milimetr 30 gr. W nekrologach milimetr 60 gr. W nekrologach hurjalnych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicznie 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację z konieczności dowolnie. Za doniesienie numeru dowodowego 15 gr.

W Niemczech, Włoszech i w Polsce

Depesze niemieckie z ostatnich dni mówią już wyraźnie o tem, że przecież hitlerowcy rozpoczęli realizację szumnych obietnic „nocy długiego noża": Żydów się tam bije, nie puszcza do sądów, wyrzuca z Niemiec, wygania z posad i zewsząd. Nie zaczęło się to w stolicy, zaczęło na prowincji, w Saksonji. Nie rozpoczęły tego proklamacje rządowe, jak proklamacje rządowe rozpoczęły miażdżenie komunizmu, ale rozpoczęły to hitlerowskie doły, bojówkarze, bojówki. Wobec tego prądu „góra" pozostała bezradna: mogli jeszcze wyżsi dygnitarze ministerstwa wizytować ostentacyjnie wystawy żydowskie, mogli powtarzać tu i ówdzie, że „kupiec izraelicki" może przy nowych rządach spać spokojnie, U dołu szła jednak burza antysemityzmu. Dziś wszystkiemi porami granicznych stacyj niemieckich uciekają żydzi, coraz liczniej. Front antykomunistyczny, jakim było nastawienie rządu Hitlera w pierwszych jego dniach, staje się coraz bardziej frontem antysemickim. Jednocześnie zaś dokonywa się inne, bardzo z tem ścisłe i bardzo z tem blisko związane zjawisko: inicjatywa walki domowej w obozie prawicy niemieckiej coraz bardziej wychodzi z rąk wodzów, coraz bardziej przechodzi do rąk mas. Zestaw my tylko depesze przeciwników Hitlera. Cóż one twierdzą? „To Goering podpalił Reichstag" — woła każdy lewicowy organ. „Szturmowcy napadają na żydowskie sklepy!" — woła następna depesza. — Otóż to. — Front antykomunistyczny — to był Goering, to byli wodzowie. — **Front antysemicki — to są bezimienni bojówkarze mzich.** Szli oni z początku za wodzami: bili komunistów, z domu Karola Liebknechta zrobili dom Horsta Wessla. A potem poszli sami. I nie zatrzymał ich nikt.

• • •

Wypadki niemieckie to wydarzenie, które można obserwować nietylko pod kątem, jaką będzie najbliższa przyszłość tego kraju, nietylko pod kątem, jakie skutki dla Polski, przyniesie to, co się tam dzieje, ale także pod jeszcze jednym kątem, jak w innym kraju rozwiązywane są problemy, które i u nas kiedyś rozwiązane być muszą. Takim problemem jest walna rozprawa z komunizmem. Przed tą walną rozprawą musi oczywiście nastąpić skoalizowanie sił jednej i sił drugiej strony. Musi nastąpić to, co w Niemczech określa się potocznie, jako „front harzburski", a oznacza koalicję Hitler — Papen — Hugenberg, to jest związek niemieckiego faszysty o programie antykapitalistycznym, niemieckiego konserwatysty o programie kapitalistycznym, pruskiego junkra wreszcie. Taki front harzburski z tych czy innych złożony elementów, jest koniecznością jutra każdego kraju, gdzie pojawia się komunizm. Taki „front harzburski" jest koniecznością i Polski.

• • •

To, co w Polsce jest jeszcze muzyką przyszłości rozgrywa się obecnie w Niemczech. To, co się dziś dzieje w Niemczech, dzieje w szeregach żołnierzy harzburskiego frontu, to jakby walka żelaznej woli Hitlera, i szowinistycznej demagogji — tego samego Hitlera. Żelazna wola człowieka, który włada masami, jak mało ludzi niemi umiało władać, narzucił masom kierunek przeciw komunizmowi. Zawiesił walkę z żydostwem nie żeby był nawrócony dla Izraela, ale poprostu dlatego, że zrozumiał niemożliwość walczenia z dwoma wrogami naraz. To wszystko, to, że noc po przyjściu Hitlera nie była nocą rzezi żydów, to było dzieło woli Hitlera. Ta wola zatrzymała na chwilę prąd rasowej nienawiści. Ale prąd ten był zbyt długo podsycany przez właśnie tak wielkiego demagoga, jakim jest Adolf Hitler, by mógł tak sam ze siebie ustać. Ten prąd przelał tamę. Nawet tama woli Hitlera okazała się na to tamą za małą.

• • •

Byłoby głupstwem sądzić, że komunizm został w Niemczech zmieciony z powierzchni ziemi, że jest już tylko prze szłością. Nikt tego nie sądzi. Niestety, mało kto zdaje sobie sprawę, że każda awantura antysemicka, jaka się dzieje dziś w Niemczech, to stopniowe odegrywanie się komunizmu nad hitleryzmem. Dlaczego? O, nietylko dlatego, że potęga żydostwa musi chcąc nie chcąc, choć była niewiem jak kapitalistyczna, zmaleźć się we wspólnym froncie z proletarjatem komunistycznym. Nietylko dlatego. Przedewszystkiem, najbardziej dlatego, że energja tłumu odwraca swą bojową postawę od komunistów, zwija front, skierowany przeciw nim, zaprowadza pokój, zajmuje się innym „wrogiem". Komuniści przestają być tym gromochronem, na którym szukała wyładowania energja niemieckiej burzy. Komuniści stają się bezpieczniejsi. Huragan zaczyna przechodzić mimo nich. Każdy bity żyd w Berlinie — to dowód że nie przeciw komunizmowi idą masy Adolfa Hitlera. Każda awantura antysemicka mówi, że stygnie, że zamiera, zwalnia tempo atak frontowy harzburskiego obozu. Hitler tego nie chce już może dziś, nawet napewno nie chce, ale są to owoce przeszłości, które musiały wydać taki właśnie plon.

• • •

Na lat 11 przed Niemcami inny kraj w Europie rozwiązywać musiał u siebie zagadnienie komunistyczne i zagadnienie to rozwiązał. Miażdżenie komunizmu i jego aljantów odbywało się tam w sposób krwawy i brutalny: szło jednak od początku linją prostą i z niej nie zlazło na moment. Tych samych żydów, których przeciw sobie ma Hitler, Mussolini miał za sobą: przedewszystkiem rabdjolańskiego Toeplitza. Nie były to wcale sympatje, była to polityka, która rozumiała dwie rzeczy: że trzeba sobie szukać sprzymierzeńców, a nie robić wrogów, że masy, jako wroga muszą wrdzieć przed sobą komunizm i tylko komunizm. Od tego zależy zwycięstwo.

Jakby u nas dziś wyglądał „harzburski front" antykomunistów? Ten front, który kiedyś przecież będzie musiał się utworzyć? Patrzymy na to z niepokojem. Widzimy bowiem polskich hitlerowców, widzimy demagogję szowinistyczną skorszą do bicia żydów, niż do walki z komunizmem. W Niemczech widzieliśmy, że Hitler nadawał inny kierunek masom, że je raczej wstrzymuje, gdy idą obecną drogą. Tak. Ale Hitler coraz mniej może tu zrobić, choć jego autorytet był i jest ogromny. Ogromny to znaczy: dużo większy niż autorytet wodza polskich hitlerowców. Niestety! Szanse polskiego harzburskiego frontu przedstawiają się dużo gorzej od niemieckich. Przynajmniej na dziś.

K. P.

Plan konwencji rozbrojeniowej

zaprojektowany przez Mac Donalda

GENEWA PAT. — Plan konwencji rozbrojeniowej, zaprojektowany przez Mac Donalda przedstawia się następująco:

Część I dotyczy bezpieczeństwa. Plan ogranicza się do uzupełnienia paktu Kelloga postanowieniem, że w razie pogwałcenia lub groźby pogwałcenia paktu Kelloga odbędzie się na żądanie 5 państwa, w tej liczbie przynajmniej jednego wielkiego mocarstwa, konferencja konsultatywna. Decyzje konferencji winny uzyskać zgodę wszystkich wielkich mocarstw i większości państw uczestniczących w konferencji, z wyjątkiem stron. Celem konferencji będzie po wzięcie zarządzeń w związku z niebezpieczeństwem pogwałcenia paktu, a jeśli to pogwałcenie nastąpiło — ustalenie, która ze stron ma być uważana za winną.

Część II dotyczy rozbrojenia. Projekt zajmuje się przedewszystkiem stanami liczebnemi i przewiduje, zgodnie z planem francuskim, ujednostajnienie typu armji na kontynencie europejskim przez sprowadzenie jej do typu milicji. Maksimum czasu służby wojskowej wynosić ma 8 miesięcy, lecz w pewnych wypadkach może być podniesione do 12 miesięcy. Niemcy osiągły utrzymywać, po przekształcenie Reichswehry na armję milicyjną, 200 tysięcy plus 50 tysięcy wojsk kolonjalnych, Polska 200 tysięcy, ZSRR — 500 tysięcy, Czechosłowacja, Jugosławja i Rumunja — po 100 tysięcy itd.

W dziedzinie materjału wojennego kaliber artylerji ma być ograniczony do 105 mm. — jednakże lżniejszy materjał artyleryjski może być utrzymany do kalibru 155 mm. Dla artylerji nadbrzeżnej i morskiej przewidziany jest ten sam maksymalny kaliber 306 mm. Maksymalny tonnaż czołgów miałby wynosić 16 tonn. Jedna trzecia materjału zakazanego miałaby być zniszczona w ciągu roku, reszta — w ciągu trzech lat.

Co do zbrojeń morskich proponowane jest rozszerzenie traktatu londyńskiego na Francję i Włochy. Floty państw niezwiązanych tym traktatem byłyby ustabilizowane na obecnym poziomie. Nowe konstrukcje morskie byłyby niedozwolone z wyjątkiem jednego pancernika dla Włoch. Obecna sytuacja dla Niemiec byłaby utrzymana do 1936 roku, a co do inwestycji budowalnych się tylko jednostki zastępcze przy zniesieniu ograniczeń jakościowych.

W dziedzinie lotnictwa projekt przewiduje zakaz bombardowania powietrznego, z wyjątkiem potrzeb policyjnych w odległych okolicach (bombardowanie powietrzne w koloniach).

Wielka Brytanja, Stany Zjednoczone, Francja, Włochy, Japonja i ZSRR miałyby posiadać po 500 samolotów, Polska, Jugosławja i Hiszpanja — po 200, Rumunja i Belgja — po 150. Dla Niemiec zakaz co do posiadania lotnictwa wojskowego byłby utrzymany. Maksymalny ciężar własny samolotów ograniczyłby miałby być do 3 tonn. Stała komisja rozbrojeniowa miałaby się zająć zagadnieniem całkowitego zniesienia lotnictwa wojskowego.

Dalej projekt przewiduje szczegółową kontrolę wykonania postanowień konwencji, zakaz wojny chemicznej i bakterjologicznej oraz utworzenie stałej komisji rozbrojeniowej.

Konwencja miałaby obowiązywać 5 lat. O ileby przed upływem tego czasu nie zebrała się nowa konferencja, konwencję zastąpiłyby układy rozbrojeniowe traktatów pokojowych.

Plenarne obrady Izby Poselskiej

WARSZAWA PAT. — Marszałek otworzył 97-me posiedzenie Sejmu o godzinie 16.15.

Pos. Lechnicki (BBS) przedstawił sprawozdanie komisji rolnej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany ustawy z 12 marca 1932 r. o stabilizacji spłaty ściągalnych zobowiązań obciążających gospodarstwa rolne, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, z 1932 r. o segregacji wierzytelności na nieruchomościach ziemskich, powiększonych o ich spłaty uciążliwych zobowiązań. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Następnie po referacie posła Bierczyńskiego i dyskusji przyjęto w 2 i 3 czytaniu ustawę o czasowych mieszkaniach i pomieszczeniach dla zwolnionych robotników rolnych.

Przystąpiono do rozpraw nad projektem ustawy o kartelach. Sprawozdawca poseł Cierniochowski stwierdza, że w obecnym kryzysie nastąpił się niski poziom cen rolnych i do tego musi się dostosować całe życie gospodarcze. Powstaje nakaz obniżenia cen przemysłu skartelizowanego. W Polsce istnieje 64 kartele. Ogółem 49 proc. produkcji przemysłowej jest u nas objętych kartelizacją. Fakt ten odbija się na całem życiu gospodarczem, to też rozwój karteli jest nietylko zagadnieniem gospodarczem, ale i społecznem i politycznem. Ustawa przewiduje ingerencję czynników rządowych, ale w tym tylko wypadku, gdy zagrożone jest dobro publiczne.

Po przemówieniu referenta wywiązała się obszerna dyskusja. Pos. Rybarski z Klubu Narodowego w dłuższem przemówieniu analizuje ustawę, domaga się określonej polityki kartelowej; zapowiada, że klub jego głosować będzie przeciw ustawie. Z ramienia Mr. Lud. w cy. powiedział się, pos. Langer, który atakował działalność karteli. Pos. Zaremba (PPS) domaga się postawienia walki z kartelami na plan szerzyńic zasadniczej walki z ustrojem kapitalistycznym. Dalej przemawiali posłowie: Rogalski (NPR), Rotenstreich (Klub Żyd.), Trapczyński (Kl. Nar.) Projekt ustawy kartelowej przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Złotej posel Goslewski przedstawił sprawozdanie komisji ochrony pracy o rządowym projekcie noweli do ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu i o rządowym projekcie noweli do ustawy o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu. Nowela rządowa skraca okres urlopu do 8 dni po 3 latach i do 4 po roku pracy. Większość komisji uchwaliła jednak pozostawić dotychczasowe urlopy, tj. 8 dni po roku i 15 po 3latach. Opłata za urlopy dotyczyć będzie tylko faktycznych dni pracy, a więc z wyłączeniem niedziel i świąt. Nowela do ustawy o czasie pracy przewiduje 48-godzinny tydzień i przez to stawia nas w stosunku do zagranicy na stanowisku równorzędnem.

Po przemówieniu referenta zabrał głos p. minister Hubicki, który w obszernem przemówieniu uzasadniał wniesione projekty. Obecnie przedłożona nowela o czasie pracy — zaznaczył m. in. minister — ma na celu dopowiedzenie stanu prawnego w zakresie czasu pracy w Polsce do poziomu, jaki istnieje w innych państwach. Polska gotowa będzie skrócić czas pracy wraz z całą Europą przemysłową, ale nie może wyprzedzać swoich konkurentów.

Posiedzenie Sejmu przeciągnęło się do nocy.

Proces Rity Gorgonowej

WYJAZD TRYBUNAŁU DO BRZUCHOWIC

We czwartek w procesie przeciwko Gorgonowej nastąpiła przerwa, ponieważ trybunał wyjechał do Brzuchowic, gdzie odbędzie się wizja lokalna. W pociągu bukaresztańskim, idącym do Lwowa, zarezerwowano specjalny przedział I, II i III klasy. Gorgonowa wraz z córeczką przewieziono pod eskortą w osobnej karetce więziennej. Dla członków trybunału sędziów przysięgłych zarezerwowano kwatery we Lwowie, w hotelu Krakowskim. Gorgonowa zostanie przewieziona z dworca lokalnego we Lwowie karetką do więzienia, skąd następnie będzie odstawiona na wizję lokalną do Brzuchowic. Pociąg z członkami trybunału odjechał z dworca krakowskiego o godzinie 12,15 w południe.

Przed otwarciem Reichstagu w Poczdamie

ZMIANA REGULAMINU OBRAD

Konferencja przywódców frakcyj uchwaliła, że otwarcia Reichstagu dokonać ma minister Goering. Regulamin obrad ma być zmieniony. Posłowie będą obowiązani pod rygorem sankcyj brać udział w posiedzeniach. Zarządzenie to ma na celu uniemożliwienie opozycji obstrukcji przez zdekompletowanie plenum.

Według informacyj prasy, prezydentem Reichstagu zostanie obrany minister Goering, który dotychczas sprawował ten urząd. Otwarcie obrad parlamentu nastąpi we wtorek po południu. W godzinach przedpołudniowych odbędzie się uroczysty akt otwarcia w Poczdamie, w kościele garnizonowym. We czwartek zaś kanclerz Hitler wygłosi expose rządowe.

RZĄD HITLERA DOMAGA SIĘ PEŁNOMOCNICTW

Gabinet Rzeszy omawiał we środę między innemi sprawę przedłożenia Reichstagowi ustawy o pełnomocnictwach nadzwyczajnych dla rządu. Według informacyj prasy, rząd Hitlera domagać się ma daleko idących pełnomocnictw na okres całej kadencji parlamentu Rzeszy.

Reichstag zwoływany ma być w okrutnych odstępach czasu tylko dla uchwalenia budżetu. Reformy, dotyczące zmiany konstytucji, dokonane mają być przez rząd bez udziału parlamentu.

USTĄPIENIE DRA LUTHERA

Prasa donosi, że prezydent Banku Rzeszy dr. Luther ustąpił dziś ze swego stanowiska. Jego następcą ma być mianowany dr. Schacht.

ODROCZENIE KONGRESU SOCIAL-DEMOKRATÓW

Kongres partji socjal - demokratycznej Niemiec, który miał się odbyć w dn. 26 marca, został odroczony na czas nieograniczony.

Łańcuch fortów Rosji sowieckiej opasał już naszą granicę

WOROSZYŁOW O NOWYCH FORTYFIKACJACH NA GRANICACH Z. S. R. R.

MOSKWA (Centropress). — W swem obszernem przemówieniu, wygłoszonem na uroczystem zgromadzeniu z okazji 15 rocznicy armji czerwonej, komisarz wojskowy Woroszyłow szczegółowo omawiał nowości, jakie wprowadzono do siły zbrojnej Sowietów. Z przemówienia tego, które dopiero obecnie zostało opublikowane na łamach prasy sowieckiej, dowiadujemy się, że Związek Sowietów nietylko wyposażył poszczególne oddziały armji czerwonej w najnowocześniejsze środki obronne, ale zarazem zwracał znaczną uwagę na fortyfikacje granic. Odpowiedzialne czynniki armji czerwonej po raz pierwszy ujawniają przed publicznością te listy.

Woroszyłow m. in. powiedział: „Aby lud miał pojęcie o naszej czynności, zmierzającej do wybudowania podstaw obrony Związku Sowietów, w ostatnich czterech latach, muszę jeszcze wspomnieć o ufortyfikowaniu naszej zachodniej i wschodniej granicy. Długość naszej granicy jest ogromna i wynosi 32.000 km. Nasze granice na wschodzie i zachodzie są otwarte i łatwo dostępne. To skłoniło nas do ich ufortyfikowania. — Wyzyskaliśmy doświadczenia ubiegłych lat, zwłaszcza Francji, pokrytliśmy część naszej wschodniej i zachodniej granicy —

łańcuchem twierdz

Twierdze te broniłe wstępu do naszego państwa; jeżeli ktoś zdecyduje się nas zaatakować, będzie musiał najpierw zdobyć tę ścianę wyrzucającą ogień karabinów masz. i dział".

Woroszyłow dalej zaznaczył, że „ten łańcuch fortec spowodował znaczne wydatki państwowe", ale pomimo to, tak centralny komitet partji komunistycznej, jak rada komisarzy ludowych i wojenna rada rewolucyjna fortyfikacje uznały za konieczną i dlatego też wyasygnowano na ten cel potrzebne środki. Fortyfikacja przeprowadzona została na obu granicach w ciągu pierwszej piątiletki.

TELEGRAMY

KONSEKRACJA KS. BISK. GAWLINY

WARSZAWA, PAT W związku z konsekracją ks. biskupa Gawliny wyjechała do Królewskiej Huty na dzień 19 marca wydelegowani przez ministra spraw wojskowych Marszałka Polski reprezentacja wojska w składzie: inspektor armji gen. dyw. Sosnkowski, jako główny reprezentant — wojska i Marszałka Polski ministra spraw wojskowych, inspektor armji gen. dyw. — Berbecki, następca pierwszego wicemarszałka gen. dyw. Kasprzycki, dowódca O. K. 5. gen. bryg. Łuszyński, dowódca 23 dyw. piechoty gen. bryg. Żujać, dowódca 21 dyw. piechoty gen. bryg. Przeździecki oraz szef gabinetu ministra spraw wojskowych ppłk. Adam Skiełołowski, pełnomocnik delegacji oficerskie wszystkich rodzajów broni.

AMBASADOR PATEK PRZYBYŁ DO WASZYNGTONU

NOWY YORK. PAT. Ambasador Patek przybył w dniu 16 b. m. rano do portu nowojorskiego na pokładzie statku „Conte di Savoia". Nie zatrzymując się w Nowym Yorku, ambasador wyjechał pierwszym pociągiem do Waszyngtonu.

RADA UNJI MIĘDZYBAŁKAŃSKIEJ OBRADUJE

BUKARESZT PAT. Rada Naczelna Unji Międzybałkańskiej zbiera się w dniu jutrzejszym przy udziale delegatów Bułgarji Jugosławji, Turcji, Albanji i Grecji.

Zadaniem Rady jest ustalenie porządku dziennego IV konferencji, mającej się zebrać w Białogrodzie. Konferencja obradować ma między innemi nad przedstawieniami Radzie propozycjami delegacji rumuńskiej w sprawie zawarcia międzybałkańskiego paktu zbliżenia intelektualnego i intensyfikacji wymiany.

ANGLJA NIEZADOWOLONA Z MOSKWY

LONDYN. PAT. Ambasador sowiecki odwiedził w czwartek rano podsekretarza stanu w Foreing Office Vansittarta. Vansittard poinformował ambasadora o wielkiem niezadowoleniu jakie w rządzie angielskim wywołało aresztowanie obywateli angielskich w Moskwie.

Sprawa uposażenia sędziów śledczych

PRZED NAJWYŻSZYM TRYBUNAŁEM ADMINISTRACYJNYM

Przed kilku dniami odbyła się w Najwyższym Trybunale Administracyjnym ciekawa rozprawa w sprawie uposażenia sędziów okręgowych śledczych.

Sprawa ta rozpoczęła się jeszcze w 1929 roku, kiedy wprowadzono nowe prawo o ustroju sądów powszechnych, jak wiadomo, prawo owo zniosło specjalny urząd sędziów śledczych natomiast funkcje śledcze odtąd są wykonywane przez sędziów Sądu Okręgowego, delegowanych specjalnie do czynności śledczych. Wobec więc zrównania stanowiska służbowego sędziów śledczych ze stanowiskiem sędziów okręgowych, sędziowie śledczy domagali się zrównania ich z sędziami okręgowymi również co do uposażenia. Sądzenie Ministerstwo Sprawiedliwości odmówiło słuszności tym żądaniom.

Złożeni cała sprawa została skierowana w formie skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, przyczem w imieniu sędziów śledczych występował znany adwokat warszawski Aleksander Tempel.

Na rozprawie na wniosek obrońcy, odczytano pismo b. ministra sprawiedliwości sp. Feliksa Dubiewicza, który będąc w swoim czasie na stanowisku Prezesa Sądu Apelacyjnego w zupełnie kategorycznej formie przyznał słuszność żądaniom sędziów śledczych.

Wyrok w tej zasadniczej sprawie zapadne w dniu 12 kwietnia br., przyczem ogłoszenie jego oczekiwane jest przez sfery sądownicze ze zrozumiałem zaciekawieniem.

Dalsze aresztowania w Rosji sowieckiej

MOSKWA PAT. — W sprawie sabotażu w przemyśle elektrotechnicznym aresztowano dodatkowo 9 obywateli sowieckich, pracowników moskiewskiej reprezentacji Metropolitan Wickers Company. Wśród nich znajduje się 6 kobiet. Wedle powszechnego mniemania sprawa sabotażu nie zostanie załatwiona przez kolegjum GPU, lecz ma się odbyć publiczny proces, choćby ze względu na osoby tych oskarżonych, którzy są obywatelami angielskimi.

Ambasador angielski odbył półtoragodzinną konferencję z komisarzem Litwinowem. Wedle nieoficjalnych wiadomości, prowadzono ją w dość ostrym tonie. Koła specjalistów zagranicznych przaciętych w ZSRR, ogarnięte są nastrojem zbliżonym do paniki.

Grupa specjalistów zagranicznych, sympatyzujących z regimem sowieckim, opublikowała dziś oświadczenie, potępiające udział inżynierów zagranicznych w organizacji sabotażowej.

Giełda warszawska

DEWIZY: Belgja 124,80 — 125,11 — 124,49 Holandja 360,00 — 360,90 — 359,10 Londyn 30,77 — 30,92 — 30,63. Nowy York 8,88 — 8,90 — 8,86. Nowy York kabel — 8,89 — 8,88 — 8,905. — 8,865. Paryż 35,12 — 35,21 — 35,03. Praga 26,47 — 26,53 — 26,41. Szwajcarja 172,96 — 173,38. Włochy 45,90 — 46,12 — 45,68. Berlin w obrotach nieoficjalnych 212,50. — Tendencja przeważnie mocniejsza.

PAPIERY PROC. Pożyczka budowlana 42,50 — 42,15. Inwestycyjna — 106 — 106,50. Seryjna 112 — 11,50. 5 proc. konwersyjna 44 — 43,50. 6 proc. dolarowa 58 — 59. 4 proc. dolarowa 55 — 55,25. 7 proc. stabilizacyjna 57 — 57,73. — 10 proc. kolejowa 105. 4 i pół proc. L. Z. ziemskie — 38,25 — 38,50. 8 proc. warszawskie 42,25 — 41,75 — 42. dwutaże 42,25 — 42,50. Tendencja mocniejsza.

AKCJE: Bank Polski 73,25. Cukier — 17,50. Lilpop 11. Starachowice 10 — 10,25 — 10,15. Tendencja mocniejsza.

Dolar w obr. prywatnych 8,85

Rubel złoty 4,79.

Kto wygrał?

WARSZAWA. PAT. Dzisiaj w 7-mym dniu ciągnienia Polskiej Państwowej Loterji Klasowej wylosowane zostały następujące numery losów:

15.000 zł. — 30.226 i 95.625.

5.000 zł. — 15.001, 77.645, 143.205.

SILVA RERUM

Porozmawiajmy o „biedulach". Jak wiadomo z ostatniej „Izody literackiej" (Oby dobrotliwy Pan Bóg się przypomniał jej p. Hulewiczowi, na Sądzie Ostatecznym!...) — biedule — to są kobiety! Nie dlatego kobiety są biedulami, że naprawdę są biedulami, lecz dlatego, to są biedule, że...

A właściwie któż wie, — dlaczego? Jest, że są i jest!...

Tak przecież orzekła robotnica; kobiecie zaś zawsze należy wierzyć, jeżeli o mowi o swych przyjaciółkach i dobych znajomych.

Otóż biedule z najwyższych sfer towarzyskich zorganizowały w Warszawie w Towarzystwie Popierania Przemysłu Ludowego niezmiernie ciekawy pokaz ukien płóciennych i haftów ludowych w zastosowaniu do mody współczesnej. Oto pisze **Gazeta Polska** (75):

Po raz pierwszy pokazano nam, że haty ludowe, dotychczas zaledbane jak kopciuszek mają tworzyć piękne przybrania letnich płaszczy i sukni i sportowych sukienek.

Nagrywo Jadwa płóca zagraniczna na potwierdzenie, że ośmiorzy wyłącznie tkanin lnianych płóciennych i haftów ludowych w zastosowaniu do mody współczesnej.

Wystąpiła wtedy, jak dobre to przedstawiły, wiele ze różnych barbar pochodzących od utrudnione nakrycia i najpotężniejszy brud ugrzęgły, i dwie wiedzą, Nas tymi wymagał ugły wyżłycia się nakrycie i przyzwyczaiły przyjmowanie ich w wielkiej ilości kobiecych zebrzyskie. Nie każdy przeto umiał nóżd! Ekstra, nakrycie opięcie publiczną i wyjątkowo.

Wypadnie zatem, jak dobre to przedstawiły, wiele ze różnych barbar pochodzących od utrudnione nakrycia i najpotężniejszy brud ugrzęgły, i dwie wiedzą, Nas tymi wymagał ugły wyżłycia się nakrycie i przyzwyczaiły przyjmowanie ich w wielkiej ilości kobiecych zebrzyskie. Nie każdy przeto umiał nóżd! Ekstra, nakrycie opięcie publiczną i wyjątkowo.

Pewna mechanizacja mechanicznego pracowa wyprawy lnu i konopi, z chwilą, gdy konjuktura na ten poprawia się, może mieć miejsce, natomiast jeszcze bardziej dalszy jestdzieć od opłacalności sztucznego rosenia.

To znaczy, postępowi w dziedzinie obróbki lnu i konopi napotkać będziemy musieli przedewszystkiem ślepstwa mechanizmą obróbkę, nie wprowadzając nowoczesnego mechanizmu, jak kiss belgijskie i kilkowalcowe miedziarki. W Belgji na kołach tęcznych przaśnikiem dłoń 3/4 całego lnu, a nie Włoszech wiąską część konopi.

Jednakże, w chwili obecnej, mogę się spotkać z zapełnie słusznym zarzutem, że gospodarstwa folwarczne nie są w stanie wprowadzić inwestycji, nawet kosztujące, chociaż tysiąc złotych. Mogę spotkać się z zarzutem, że wyprawa słomy lnianej i konopianej na włókno, ze względu na dużą dość ilość robocizny, trudnych potrzebnych na jej opłacenie, wogóle jest niemożliwą dla folwarcznych gospodarstw.

W tym wypadku pozostaje jeszcze jedno wyjście. Nie twierdzę, że da się ono zrealizować wszędzie, lecz tam, gdzie okoliczne wsie i chałupnicy nie posiadają w tej chwili pracy, nie zapomniały uprawy i wyprawy lnu, dla nich wyprodukowanej słomy lnianej oddać im do odzierania, wyroszenia, wymiędlenia i wytrzepania. Tam, gdzie zaufanie skutkiem braku pracy ułatwia mają, wytrzepanie i wyroszenia, ryzyko, że ten nie wróci do właściciela jest b. małe. Zapłata za wyprawę lnu może byćnatura, tak czasy dla mnożjacy właściciel sowiet, dający pracę w długie zimowe wieczory i budujący podstawy przemysłu ludowego. Właściciel, oddający słomę do wyroszenia mechanicznej obróbki, otrzymuje pewną część włókna, np. połowę, bez nakładu pracy i kosztów.

W roku ubiegłym i ta lnu dawało przeciętnie około 5 a nawet (był rok na nasiona) i około 300 klg. trzepanego włókna z lnu, nie licząc pakuł. Cena na nasiono wahała się od 24 do 1,25, — za q., a cena włókna wahała się od 1,25, — 1,50 za klg. w zależności od jego jakości.

Utarł się, zresztą z pewnych względów słuszny, pogląd, że len i konopie są roślinami, nadającymi się dla miejscowych rosenia.

To, że mniejsza własność utrzymała uprawę lnu i konopi tam, gdzie większa dawno przestała uprawiać, tłumaczy się objętymi przeciętnościowością tych roślin, a przedewszystkim niemienie kłopotliwą i wymagającą wielkiego nakładu pracy wyprawą, kiedy chodzi o konopnej na włókno. Stąd też wielkie folwarcy i wielkie gospodarstwa chłopskie, jak na wschód i zachodnej Polski, gdy przystępowały do uprawy lnu, to uprawa ta polegała wyłącznie na produkcji słomy i ziarna. Natomiast wyprawą słomy na włókno zajmowały się kupcowie, bądź nawet zagraniczne specjalne zakłady, wyposażone w mudelarnie mechaniczne. Z chwilą, gdy rozsarnictwo i mechaniczna obróbka lnu przestały się opłacać, zapasy wyprodukowanej przez rolnika słomy lnianej przestały być nabywców.

Sztuczne rosarnictwo, jakkolwiek może dać włókno znacznie lepszej jakości, nie przywłaszcza sposoby naturalnego rosenia na ziemi, bądź w dołach, jest jednakże kosztowne. Przez transmisje, jest to jedyna droga do uzyskania rosenia, amortyzacja — rosarnika, kosztu kapitału, zużycie zakładu, zużycie i t.d. Mechaniczne międlarnie i trzepalnie dają z wielu wypadkach lepsze włókno, niż ręczna, przyspieszają obróbkę, zmniejszają pracę ludzkiego, powiększając wagę włókna w obniżającą jednocześnie jego jakość — jakkolwiek kilkakrotnie, albo i więcej, zwiększa wydajność pracy człowieka.

Mechaniczna obróbka lnu i konopi jest drogą. Nawet w Belgji, kraju może najbardziej mechanizowanym, znajdym wartość: maszyny i najczęściej tanie maszyny i drogiego mobotaka — ręczna obróbka lnu (trzepanie) nie została osunięta, nawet w okresie b. wysokiej konjunktury na włókno.

To samo da się powiedzieć o przeróbce włókna konopi we Włoszech.

Jeżeli chodzi o sztuczne obróbki mechaniczne i ręczne z nas jest dużo. Koszt urządzeń i wyprywający stąd koszt kapitału i amortyzacji, wkładanych w zakłady i szereg innych kosztów, związanych z pracą zakładu przemysłowego, znaczne tę rozpiętość powiększą, szczególnie w dobie obecnej.

Rozpiętość między kosztami sztucznego rosenia i naturalnego, jest zapewne wyższa, niż między kosztem mechanicznej i ręcznej obróbki słomy lnianej i konopnej, stąd nie wyprawa około 120 dni pracy. Po odrzuceniu 2 q. na nasiona, otrzymamy dochód brutto z 1 ha około 500 zł.

W tym roku nasiektek intensywnych zakupów rządowych, len stał się kulturą zupełnie dobrze opłacającą się. Co rok będzie przyniesie?

Nastawianie się na surowce krajowe trwa w dalszym ciągu. Monopolizacja Spraw Wojskowych przeszła prym. W roku bieżącym każdy zolnierz otrzyma z bawełny tylko podszewkę i flanelę, pozostałe części będzie z wełnianego lnu. Mogłoby się przechodzi na worki lniane. Wszechmocnie nie używa zupełnie bawełny. Kasy Chorych i szpitale stosują już wełnę lnianą, zamiast bawełnianej. Lada dzień cukier zacznie pakować w workach lnianych i konopnych i jest nawet możliwość wysłania przejścia na opakowanie nawozów sztucznych, niegryzących, w workach lnianych i konopnych.

Jeżeli do tego dodamy usiłną propagandę za używaniem lnianych wyrobów na wsi i w miastach, to stanie się jasnem, że zbyt na wszystko lniane i konopne będzie zapewniony.

Poza włóknem len daje siemię. Nasion lnianych w ciągu dwóch ubiegłych lat sprowadzano rocznie po 120,000 q. Od jesieni zostało wprowadzone do (nowa taryfa celna) 2 zł. od 100 klg. jest to wskazówką, że dążymy do samowystarczalności w tej dziedzinie gwarantują, że wyprodukowane nasiona zmaj(i) ziarno. Opawa stawka ta posiada nowy cel — „za pozwoleniem Min. Skarbu za cłem ulgwem 5 zł.", lecz trzeba mieć nadzieję, że Min. Rolnictwa i organizacje rolnicze będą tego postulatu broni, a Ministerstwo Skarbu nie będzie wydawać zwolnień od pełnego cła. Sozmy obowiązujące cła na jyłu i pasterze, a poza tem premjemy eksport zbóż, czyż można apatrzeć na nasiona lniane?

Mimo tych wszystkich zarządzeń trudno będzie zapewnić bardzo wysoką opłacalność dla uprawy lnu i konopi, a w zwłaszcz i tem, gdzie przedtem zastanowić się w lyu o uprawy urządzenia do międlenia i trzepania włókna. Nie znaczy to jednak odmawiać gospodarstwa na, które zasieją len i potrafią go wyrosić, by nie postawiły międlarnie o 4 — 6 parach walców i trzepalnie, kierowane wydajnie parowej maszyną i nie zaimstalowały agregatu o 4 — 6 kach belgijskich, pomnażanych przy pomocy tego kostnia. Odwrotnie, urwie i prospodyrcie, które chce w dziedzinie lnu i konopi pracować, zaleczam gorąco, jeżeli posiada strzelbę i pozbrojenie przyczyn, by wkłaśnie rozpoczęli ulepszenie wyprawy słomy lnianej i konopnej w celu zakładowym tych nadrogich dla przyszłą masrym. Wiem jednak, że nie wiele gospodyń na to będzie mogło się zdobyć. Słowna prze ustroda obok pokazuje tezę. Jachnych wiadomości. Dlatego też, dla tych gospodyń, które pierwsze kroki w dziedzinie uprawy lnu i konopi będą robiły, zaleca się, aby przystępowały wtedy, kiedy zechowali umiejętność wyprawy lnu i konopi. Odpadnie wyprodukowaną słomę do wyprawy, a tym samym ryzyka i zakładów, mających zbyt przyszłość.

Rozpiętość między kosztami sztucznego rosenia i naturalnego, jest zapewne wyższa, niż między kosztem mechanicznej i ręcznej obróbki słomy lnianej i konopnej, stąd nie wyprawa około 120 dni pracy. Po odrzuceniu 2 q. na nasiona, otrzymamy dochód brutto z 1 ha około 500 zł.

W tym roku nasiektek intensywnych zakupów rządowych, len stał się kulturą zupełnie dobrze opłacającą się. Co rok będzie przyniesie?

Nastawianie się na surowce krajowe trwa w dalszym ciągu. Monopolizacja Spraw Wojskowych przeszła prym. W roku bieżącym każdy żołnierz otrzyma z bawełny tylko podszewkę i flanelę, pozostałe części będzie z wełnianego lnu. Mogłoby się przechodzi na worki lniane. Wszechmocnie nie używa zupełnie bawełny. Kasy Chorych i szpitale stosują już wełnę lnianą, zamiast bawełnianej. Lada dzień cukier zacznie pakować w workach lnianych i konopnych i jest nawet możliwość wysłania przejścia na opakowanie nawozów sztucznych, niegryzących, w workach lnianych i konopnych.

Jeżeli do tego dodamy usiłną propagandę za używaniem lnianych wyrobów na wsi i w miastach, to stanie się jasnem, że zbyt na wszystko lniane i konopne będzie zapewniony.

Poza włóknem len daje siemię. Nasion lnianych w ciągu dwóch ubiegłych lat sprowadzano rocznie po 120,000 q. Od jesieni zostało wprowadzone do (nowa taryfa celna) 2 zł. od 100 klg. jest to wskazówką, że dążymy do samowystarczalności w tej dziedzinie. gwarantują, że wyprodukowane nasiona zmaj(i) ziarno. Opawa stawka ta posiada nowy cel — „za pozwoleniem Min. Skarbu za cłem ulgwem 5 zł.", lecz trzeba mieć nadzieję, że Min. Rolnictwa i organizacje rolnicze będą tego postulatu broni, a Ministerstwo Skarbu nie będzie wydawać zwolnień od pełnego cła. Sozmy obowiązujące cła na jyłu i pasterze, a poza tem premjemy eksport zbóż, czyż można apatrzeć na nasiona lniane?

Mimo tych wszystkich zarządzeń trudno będzie zapewnić bardzo wysoką opłacalność dla uprawy lnu i konopi, a w zwłaszcz i tem, gdzie przedtem zastanowić się w lyu o uprawy urządzenia do międlenia i trzepania włókna. Nie znaczy to jednak odmawiać gospodarstwa na, które zasieją len i potrafią go wyrosić, by nie postawiły międlarnie o 4 — 6 parach walców i trzepalnie, kierowane wydajnie parowej maszyną i nie zaimstalowały agregatu o 4 — 6 kach belgijskich, pomnażanych przy pomocy tego kostnia. Odwrotnie, urwie i prospodyrcie, które chce w dziedzinie lnu i konopi pracować, zaleczam gorąco, jeżeli posiada strzelbę i pozbrojenie przyczyn, by wkłaśnie rozpoczęli ulepszenie wyprawy słomy lnianej i konopnej w celu zakładowym tych nadrogich dla przyszłą masrym. Wiem jednak, że nie wiele gospodyń na to będzie mogło się zdobyć. Słowna prze ustroda obok pokazuje tezę. Jachnych wiadomości. Dlatego też, dla tych gospodyń, które pierwsze kroki w dziedzinie uprawy lnu i konopi będą robiły, zaleca się, aby przystępowały wtedy, kiedy zechowali umiejętność wyprawy lnu i konopi. Odpadnie wyprodukowaną słomę do wyprawy, a tym samym ryzyka i zakładów, mających zbyt przyszłość. Jest ryzyka i zakładów, mających zbyt przyszłość.

Fragmenty XI Szopki Akademickiej

Poniżej podajemy kilka najbardziej udanych scen z XI Szopki, które stanowią ostrzyczną kroniką ubiegłych wydarzeń akademickich.

BOSSESOR PROSSOWSKI:

na mot. „Stoi się coś pewnego raz"

Stoi się coś w sali Śniadeckich, O!
Zaczął zgłów praz Niecieckl. O!
Chciałem się wyrzekł skrzydła, O!
I wołałem: woziny do mnie. O!

Strasznie rzeczy tam się działy, O!
Iztrzeba w powietrza latały O!
Dwda bydło wziął dawem O!
A ona go ani razu O!

Potem wszyscy znikli nagle O!
A mój wyklaz wzięli djabli O!
rzymskie prawo poszło w lewo O!
a ja w siedzie sali śpiewam Oooooo.

Prof. PIVO FAWORSKI:

na mot. „A nie mówiem ci Anielcie!?

A nie mówiem ci Bossowski
że chodź do sali Śniadeckich,
to tam studenci wiczują.
O! i psudzęty zepsują.

BOSSESOR PROSSOWSKI:

na mot. „Hej mulnie pipe"

Hej endek hejże, hej endek tydzi,
hej na endeka płacza żydzi,
hej płaczą żydzi, hej płacze wiadza,
hej bo endek z kijem chadza.

Niech endek bije, niech endek gromi,
a ja sobie pójdę do domu.

PIVO PAWORSKI:

Obiadek szynka tokaj i wygodne łóżko:
tapisy jest w domu spokój nic tutaj pogrótki

OSŁAW MYŁOSZ

na mot. „Gdzieżeś to bywał czterny barania".

Gdzieżeś to bywał Kapalo Janie, Kapalo Janie?

K.: W cyrkule, w cyrkule mój mótej panie (bis)

M.: Jakżeś tam zaszedł Kapalo Janie (bis)

K.: Pod rączkę (bis) mój mości panie.

M.: Cóżeś tam mówił Janie Kapalo, Janie Kapalo?

K.: Dużo a głośno, z wielkim zapałem.

M.: Jak cię karmili Kapalo Janie (bis).

K.: Z mieczki (bis) mój mości panie.

M.: Jakżeś tam sypiał Kapalo Janie (bis).

K.: Na słomie, w szalecze mój mości panie.

M.: Jak cię tam bili Janie Kapalo (bis).

K.: Lap cupo po pupu gumowa pała

M.: Jakżeś ożekał Kapalo Janie (bis).

K.: Hopsasa do lasu mój mości panie.

ANKIETA SŁOWA.

JUZEFOVOCZKA:

A panieczki a panoczki a cóż za zberezję: robie tutaj z nom kartecki będzie wkleić pan Mackiewicz nagrodów nasić protestowa ogłosił się w gazetach, a ludzi głosujo.

Plejawski z banku księżnem zrobił się w ta poza, a z księdza Meystrowicza zrobił dochtora. Pan dyrektor Glatman złul się i głowal c.mu dla jego głosów nicht nie porachowa.

I Halsan Szapszał chtieen bodaje ogiełu, tak i tamto z nom kartecki będzie wkleić. Ontest sutemy nie ma, nia duchowny chiba, tak jakieś tutaj sumo tego Karalha.

Pomimo mechanizacji, jakkolwiek może dać włókno znacznie lepszej jakości, nie przywłaszcza sposoby naturalnego rosenia na ziemi, bądź w dołach, jest jednakże kosztowne. Przez transmisje, jest to jedyna droga do uzyskania rosenia, amortyzacja — rosarnika, koszt kapitału, zużycie zakładu, zużycie i t.d. Mechaniczne międlarnie i trzepalnie dają z wielu wypadkach lepsze włókno, niż ręczna, przyspieszają obróbkę, zmniejszają pracę ludzkiego, powiększając wagę włókna w obniżającą jednocześnie jego jakość — jakkolwiek kilkakrotnie, albo i więcej, zwiększa wydajność pracy człowieka.

Mechaniczna obróbka lnu i konopi jest drogą. Nawet w Belgji, kraju może najbardziej mechanizowanym, znajdym wartość: maszyny i najczęściej tanie maszyny i drogiego mobotaka — ręczna obróbka lnu (trzepanie) nie została osunięta, nawet w okresie b. wysokiej konjunktury na włókno.

To samo da się powiedzieć o przeróbce włókna konopi we Włoszech.

Jeżeli chodzi o sztuczne obróbki mechaniczne i ręczne z nas jest dużo. Koszt urządzeń i wyprywający stąd koszt kapitału i amortyzacji, wkładanych w zakłady i szereg innych kosztów, związanych z pracą zakładu przemysłowego, znaczne tę rozpiętość powiększą, szczególnie w dobie obecnej.

Rozpiętość między kosztami sztucznego rosenia i naturalnego, jest zapewne wyższa, niż między kosztem mechanicznej i ręcznej obróbki słomy lnianej i konopnej, stąd nie wyprawa około 120 dni pracy. Po odrzuceniu 2 q. na nasiona, otrzymamy dochód brutto z 1 ha około 500 zł.

W tym roku nasiektek intensywnych zakupów rządowych, len stał się kulturą zupełnie dobrze opłacającą się. Co rok będzie przyniesie?

Nastawianie się na surowce krajowe trwa w dalszym ciągu. Monopolizacja Spraw Wojskowych przeszła prym. W roku bieżącym każdy żołnierz otrzyma z bawełny tylko podszewkę i flanelę, pozostałe części będzie z wełnianego lnu. Mogłoby się przechodzi na worki lniane. Wszechmocnie nie używa zupełnie bawełny. Kasy Chorych i szpitale stosują już wełnę lnianą, zamiast bawełnianej. Lada dzień cukier zacznie pakować w workach lnianych i konopnych i jest nawet możliwość wysłania przejścia na opakowanie nawozów sztucznych, niegryzących, w workach lnianych i konopnych.

Jeżeli do tego dodamy usiłną propagandę za używaniem lnianych wyrobów na wsi i w miastach, to stanie się jasnem, że zbyt na wszystko lniane i konopne będzie zapewniony.

Poza włóknem len daje siemię. Nasion lnianych w ciągu dwóch ubiegłych lat sprowadzano rocznie po 120,000 q. Od jesieni zostało wprowadzone do (nowa taryfa celna) 2 zł. od 100 klg. jest to wskazówką, że dążymy do samowystarczalności w tej dziedzinie. gwarantują, że wyprodukowane nasiona zmaj(i) ziarno. Opawa stawka ta posiada nowy cel — „za pozwoleniem Min. Skarbu za cłem ulgwem 5 zł.", lecz trzeba mieć nadzieję, że Min. Rolnictwa i organizacje rolnicze będą tego postulatu broni, a Ministerstwo Skarbu nie będzie wydawać zwolnień od pełnego cła. Sozmy obowiązujące cła na jyłu i pasterze, a poza tem premjemy eksport zbóż, czyż można apatrzeć na nasiona lniane?

Mimo tych wszystkich zarządzeń trudno będzie zapewnić bardzo wysoką opłacalność dla uprawy lnu i konopi, a w zwłaszcz i tem, gdzie przedtem zastanowić się w lyu o uprawy urządzenia do międlenia i trzepania włókna. Nie znaczy to jednak odmawiać gospodarstwa na, które zasieją len i potrafią go wyrosić, by nie postawiły międlarnie o 4 — 6 parach walców i trzepalnie, kierowane wydajnie parowej maszyną i nie zaimstalowały agregatu o 4 — 6 kach belgijskich, pomnażanych przy pomocy tego kostnia. Odwrotnie, urwie i prospodyrcie, które chce w dziedzinie lnu i konopi pracować, zaleczam gorąco, jeżeli posiada strzelbę i pozbrojenie przyczyn, by wkłaśnie rozpoczęli ulepszenie wyprawy słomy lnianej i konopnej w celu zakładowym tych nadrogich dla przyszłą masrym. Wiem jednak, że nie wiele gospodyń na to będzie mogło się zdobyć. Słowna prze ustroda obok pokazuje tezę. Jachnych wiadomości. Dlatego też, dla tych gospodyń, które pierwsze kroki w dziedzinie uprawy lnu i konopi będą robiły, zaleca się, aby przystępowały wtedy, kiedy zechowali umiejętność wyprawy lnu i konopi. Odpadnie wyprodukowaną słomę do wyprawy, a tym samym ryzyka i zakładów, mających zbyt przyszłość. Jest ryzyka i zakładów, mających zbyt przyszłość.

Ratujmy Bazylikę!

Pamiętajmy o naszej bazylice! Pamięć tajmy o jej groźnym stanie i o konieczności coraz nowych ofiar na cel ratowania najstarszej świątyni!!..

Sprawa ratowania Bazylikwilenskiej jest naszą najpilniejszą sprawą, naszą — wilenską, choć jednocześnie bliską całemu narodowi polskiemu.

Wkrótce będziemy musieli legitymować się wobec całej Polski, z naszej odpowiedzialności. Z inicjatywy Komitetu Ratowania Bazyliki i dzięki życzliwemu poparciu p. Ministra Spraw Wewnętrznych zostanie zorganizowany w dn. 2 kwietnia b. r. „Dzień ratowania Bazyliki Wileńskiej" na całym obszarze Rzeczypospolitej.

W dniu tym wojewódzkie komitety zbiórki przeprowadzą kwestę uliczną, zorganizują imprezy dochodowe, słowem odwołają się do ofiarności społeczeństwa, wzywając je do stanowczych wysiłków w celu ratowania zagrożonej świątyni.

W związku ze zbliżającym się „Dniem ratowania Bazyliki" odbyło się 16 bm. posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Zbiórki, które zagaił p. w.-woj. woda M. Jankowski.

Z referatem o dokonanych robotach wystąpił p. konserwator wojewódzki, dr St. Lorentz. Przypominając zebranym o początkach badań stanu bazyliki oraz pierwszych pracach konserwacyjnych, ze znaczyli dr Lorentz iż obecnie prace przy portyku Bazyliki zostały całkowicie ukończone.

50 żelazobetonowych pali, sięgających gruntu twardego, mocno trzymają ciężkie gruntu twardego, mocno trzymają ciężkie gruntu twardego, mocno trzymają ciężkie

Niebezpieczne uszkodzenia gazowe

WILNO. — W przeszłość gazowym kaloriferze nr. 16 przy ul. Wielkiej zostąpił jakiś defekt co spowodowało wydobywanie się gazu na zewnątrz.

Jakiem przed kilkadziesiąt pierwszą uszkodzenia dla można było zapewnić, gdyż zaczęłaś się chciał się zgodzić na bardzo jeden kilometrowej, zwarzając, że defekt do się naprawdę, gdy nawet się płyty chodnikowe.

Tajne fabryki papierosów

WILNO. — Przy ulicy Strażnica 10 i Szwedzkiej 16 zjawiono wczoraj podejrzane fabryki papierosów, do których wysyłano używane tytoniów zagr., sprowadzanych nielegalnie.

Zapasy gotowych papierosów oraz surowca skonfiskowano.

Nadużycia w kasie Stefczyka

WILNO. — W dniu 15 bm. w czasie rewizji w kasie Stefczyka w Kowalsku, dokonanej przez kontrolera Związku Spółdzielczych Kas Rolniczych w Wilnie, stwierdzono nadużycia na sumę 1.400 zł. Kontrola kasy trwa w dalszym ciągu. Odpowiedzialność za nadużycia spadła na prezesa tej kasy Adama Makaymowicza i członków kasy Wyszatowicz, gminy Gorodejki. Od dnia 7 bm. ukrywa się on przed kontrolerem i instruktorem dostarczone dowodze, że Makaymowicz zacierał ślady nadużyć.

SPORT

W KILKU WIERSZACH

Dziś o godzinie 19-tej w sali Ośrodka W. F. odbędzie się, zorganizowany przez Okr. Zw. Bokserski, „pierwszy krok bokserski".

W niedzielę o 18-tej finałowe spotkania.

Dotychczas zgłoszono uczestników: — Pugoni, Salis'a, Mikołaj i 1 p. p. Leg.

* * *

W sobotę 18 b. m. o godz. 6 po poł. kierownictwo gier sportowych AZS'a organizuje w lokalu klubowym bezbłędną towarzyską, urozmaiconą pokazami siatkówki: — gry podwójne i pojedyńcze mieszane.

Członkowie AZS'a, sympatycy i wprowadzeni goście mile widziani. Wstęp 1 zł.

Tegoroczny sezon wioślarski rozpocznie się w dniu 7 maja b. r. przez uroczyste otwarcie przystani wioślarskich w całej Polsce.

Pierwsze imprezy wioślarskie odbędą się w dniu 28 maja, a mianowicie — regaty wewnętrzne wielkopółkowe — we wszystkich ośrodkach wioślarskich.

Mistrzostwa Polski rozegrane będą w Bydgoszczy w dniach 5—6 sierpnia. Mistrzostwa Europy w których startować mają polskie osady, odbędą się w dniach 25—27 sierpnia w Budapeszcie.

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE

Z DNIA 16 MARCA

(Zebrania giełdowe odbywają się w poniedziałki, środy i czwartki).

Ceny za 1 q. (100 kg.) parytet Wilno.

	NOTOWANIA:
Pszenica zbierana (Tendencja mocniejsza).	31,00
Pszenica 688 gr.-1	31,00—
Pszenica zamiejscowa 688-689 gr.-1.	28,50
	—30,00
Żyto zbierane 660 gr/1: zł. 20,50 —	21,00
(tend. mocniejsza).	
Żyto jednolite 687 gr/1: zł. 21,25. (tend. mocniejsza).	
Żyto 663 gr. - 1.	20,00—20,50
Mąka żytnia do 55 proc. — zł. 32,50 —	
33,00, — do 65 proc. —zł. 28,00, razowa zł.	
24,50, otrębowa 27,50. Tendencja spokojna. Mąka pszenna 00(0) A. bez zł. 56,125 — 56,75.	
Tend. mocna. Otręby żytnie zł. 11,00. Len trzepany wołożyński lama 1 skala 216.50 za 100 kg. zł. 1212,40. Ogólny obrót w tonnach — 114,36.	
Owies jednolity 460-gr.-L.	14,00
Jęczmień na kaszę zbierany	15,50
	11,00
Kasza gryczana palona 1-1	39,00
Kasza gryczana biała 1-1	36,00
Kasza gryczana palona 1-2	36,00
Kasza jęczmienna palona Nr. 2	27,00
Kasza jęczmienna palona Nr. 3	34,00
Kasza jaglana	54,00
Kasza krakowska 000	50,00

Tendencja mocna.

Ogólny obrót 233,24 ton.

* * *

Len za tranzy lato stacja załadowania.

Len trzepany wołożyński lama 1

skala 216,50	1212—1234
Len trzepany drujski lama 1	
skala 216,50	1017—
skala 216,50	983,53-995,90
Len trzepany brahski lama 1	
skala 216,50	1277—
skala 216,50	1285,94-

grodzieńska

— UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO W GŁÓWNEJ SYNAGODZE Z OKAZJI IMIENIN PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI. Starostwo zaprasza Gminy Wyznania. Spokojniejszy w sobotę w Głównej Synagodze przy ul. R. Nochimki odprawione będzie uroczyste nabożeństwo z okazji imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Przewidziana okolicznościowa wygłosza p. rzec. Lehman i rabf. rab. Rubinson.

Początek nabożeństwa o godz. 18-tej.

— ZAWODY STRZELECKIE W DNIU IMIENIN MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO. Dzisiaj wyjazd jest w dniu 19 marca z okazji uroczystości imieninowych Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbędą się w Grodzie na wszystkich strzelnicach zawody o „Odznakę strzelecką".

Dla oficerów i podoficerów będzie urządzona strzelnica znajdująca się przy Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej (ul. Zamkowa 17).

Strzelnica będzie czynna w tym dniu od godz. 12-tej (bezpośrednio po defiladzie) do godz. 17-tej pod kierownictwem por. T. J. Pawłowskiego ref. p. w. i w. f. Broń i amunicja na miejscu za zwrotem kosztów własnych.

— WYKŁADY NA ZWIĄZKOWYCH KURSACH WOJSKOWYCH. Dalszy ciąg wykładów na kursach wojskowych Grodzieńskiego Związku Oficerów Rezerwy odbywać się będzie jak dotychczas w Oficerskim Kasynie Garnizonowem od godz. 17-tej w soboty.

18. b. m. — wykład p. gen. Kleeberga — Broń pancerna w straży przedniej, w marszu zmotoryzowanym.

1 kwietnia — wykład gen. Kleeberga — Oficer rezerwy w czasie wojny i pokoju.

— TEATR MIEJSKI. Dziś o godz. 8.15 zamkniętą premiera w 3-ch aktach w 4 odsłonach Herlleyo Mannera'a p. t. „Dekliarz" z p. Hłomańówną w roli tytułowej.

— WALNE ZGROMADZENIE POW. KOM. LOPP. Zarząd Komitetu Powiatowego LOPP w Grodnie podaje do wiadomości że dnia 2 kwietnia r. b. o godz. 13-tej w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Grodnie (Magistrat) odbędzie się Walne Zgromadzenie Komitetu Powiatowego L. O.P.P. w Grodnie.

Dźwiękowe Kino „APOLLO"
Domiałkowska 26.

Tylko 2 dni! Korzystajcie z okazji Tylko 2 dni!
arcywesoła komedja z najlepszym komikiem BUSTEREM KEATONEM. — Cały świat śmiał się i wy będziecie się śmiali z na najlepszym filmie p. t. —

„BUSTER SIĘ ŻENI"

BUSTER KEATON, jako dowódca! Czy może być coś bardziej komicznego? — Historja napi czynny, który chciał się ożenić do czyniania z kobietami, z wielkiem zawodem wielkiego zwycięzcia... Początek seansów o godz. 6, 8, i 10.15.

Wstęp 49 groszy.

berdyczowska

— BUDŻETOWE POSIEDZENIE — RADY MIEJSKIEJ. W dniu 21 marca r. b. w godz. 20 w sali Magistratu odbędzie się budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej.

Budżet na rok 33-34 został sporządzony z wielką ostrożnością i wynosi tylko około pół miljona.

— ZJAZD RADY POWIATOWEJ BB WR. W dniu 12 marca w sali konferencyjnej starostwa odbył się walny zjazd członków Rady Powiatowej.

Po zagajeniu zjazdu przez prezesa Rady Powiatowej p. Czarneckiego, który podkreślił odpowiedzialność Bloku za politykę doby obecnej, wezwał do intensywnej pracy na terenie, przeszedł zabrał głos p. starosta Neugebauer, który nakreślił plan pracy, jaka czeka koło w roku bieżącym, a także o zamiarach władzy administracyjnej.

Po wysłuchaniu tego ostatnio rzeczowego referatu przystąpiono do sprawozdań przyczem sprawozdanie z działalności Rady Powiatowej przedłożył p. p. Czarnecki i Głąbik, a z działalności kół poszczególnych przedstawiciele kół.

Następnie obszerny referat wygłosił — poseł Poźniak. Świetny tej mówcy obok rzeczowości szczególnie w dniu 12 marca nakreślił nam wytyczne doby obecnej, a mianowicie położenie gospodarcze i polityczne całego świata i Rzeczypospolitej — naszą niezależność, następnie przedłożył zebranym sprawozdanie z działalności Sejmu i z uchwalenia przez Sejm ostatnich ustaw.

Po referacie posła Poźniaka poruszono sprawę zakradającego się głodu w powiecie, a obecni na zjeździe posłowie obiecali pomoc.

— WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU — REZERWISTÓW W WOLNEJ. W dniu 12 marca r. b. w lokalu urzędu gminnego — Wolna odbyło się walne zebranie członków Koła Rezerwistów. Po przedłożeniu sprawozdania które przyjęto do zatwierdzenia jednomyślnie wybrano nowy zarząd w składzie prezes Ryszkowski Tadeusz, wiceprezes Piotrowicz Tadeusz i Urbanowicz Władysław i członkami pp. Budrewicz, Oliferko, Pieczałowski i Borysewicz.

— HARMONJA SIĘ ZNALAZŁA. — Bonder Kiryl mieszkaniec naszego grodu miał harmonję, którą mu skradziono w drugiej połowie ubiegłego roku.

Nie dał za wygrana i poszukiwał, a w dniu 10 marca poznał ją u Jana Szopenika zam. w gajówce Starzyna gm. Dobromyśl, o czem podzielił się nasz z komendantem posterunku P. P., który do czasu wyjaśnienia harmonję zakwestjonował.

— NIERZYGZALIWY WYPADEK. W dniu 10 marca w czasie ładowania drzewa na sanie w lesie przy tartaku Olechówka, gminy Nowo - Mysz zastał przygniecony tokarzem Pyrzakowski lat 17 mieszkaniec wsi Milowidy, ok. nieszczęśliwie, że ponósł śmierć na miejscu.

Zwłoki zabezpieczono.

lidzka

— GROŹNY POŻAR. Dziś w godzinach popołudniowych wybuchł groźny pożar — w składzie spiczastym Arona Szifra przy ul. Mickiewicza. Stanęło w płomieniach wiele wagonów sklepu. Poczęły eksplodować butelki z benzyną. Pożar zaczął się z zastrzeżeniem spontanicznie.

Żona lupem 35-letnia Bunia, prawdopodobnie oblana benzyną doznała strasznych poparzeń. Zapalił się na niej odzież. Mimo to, na miejscu przytomności, zdołała wyjść na ulicę gdzie upadła nieprzytomna. Doznała ona tak ciężkich poparzeń, iż wkrzyc. w śmiertelną. Strat pożaru ogień skalkulowano. Wagonu sklepu przedstawia całkowitą ruinę. Spaliły się dokumenty wszystkich towarów.

— NIERZYGZALIWY WYPADEK. Na fabryce Bylkiańskiej gminy ejszyskiej podczas rżnięcia siekiery, kowalem kowalem odwyżnany został przez wał transmisyjny i kilkakrotnie rzucony o kilometro 52-letni Ludwik Tubelski. Doznał on złamania czaszki. Przewieziony do szpitala w Ejszyszkach został nie odzyskawszy przytomności.

Miesiąc Szlagierów w Kinie „REWJA" Ostrobramska 5.

Najgłośniejszy film Doby obecnej!

„ŻEBRAK Z BAGDADU"

Przepiękny dramat wschodni o bajecznie bogatej wystawie.
W rolach głównych: Największy tragik amerykański S. SKINNER i urocza Loretta YOUNG.
Początek o godz. 5—7—9. W sobotę i niedzielę o godz. 3.

Dźwiękowe kino „HELIOS"

Dorośli i młodzież śpieszą ujrzeć arcydzieło, jakiego świat dotychczas nie widział

POZWÓLCIE NAM ŻYĆ!

Egzotyczna epopea. Wstrząsające walki o byt między mężczyzną drapieżnikami. Potworne na dzikie zwierzęta bez broni przez słynnego podróżnika Franka Buck. Nad program Atrakcje dźwiękowe.
Balkon 49 gr., Parter od 80 i 90 gr. Seanse: 4, 6, 8 i 10.15.

DŹWIĘKOWE KINO „CASINO" Wielka 47, tel. 15 41

Dziś! Mrożąca krew w żyłach zbrodnia, dokonana na osobie naczelnika Scotland - Yardu wykryta.

w filmie p. t. CZERWONY ŚLAD

w rol. gł. WARNER ORLAND, Marjon Nixou i Linda Watkins. Nad program: Urozmaicone dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,15, w dniu świątecznym o g. 2-giej.

Dziś ... Przepiękny o europejskiej sławie film:

PAN SKOŃCZONA PIEŚŃ

Szampański humor, beztroski śmiech, moc przebojowych piosenek! „Skończona pieśń" to wdzięk pięknych kobiet... czar miłosnych upojeń... rozkoszny dwugłos młodych rozkochanych serc... W roli gł. urocza Lilian Hald i wytworny Willy Forst. Nad program: Aktualja dźwiękowe.
Seanse: 4, 6, 8 i 10,15.

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22 tel. 15-28

Czny: I-sze miejsce 49 gr., II-e miejsce 30 gr. Dziś Wielka szalejcie, tańcz i śpiewa w najgłośniejszem przebiegu wesołości na tle życia króla walców Straussa. — Rekordowa obsada artystyczna: TRYUMF WALCA Ita Rina i czarujący nasz ulubieniec Hans Stuve.

Rzecz dzieje się w Wiedniu, w Rosji w Carskiem Siole, Czarujące melodje. Przepych wystawy dźwiękowe. Nad program Atrakcje

Kino-Teatr „ADRIA" w ...

Dziś! Nowe dźwiękowe polskie arcydzieło p. t. SERCE NA ULICY

Sensacyjny dramat. Intrygi szpiegowskie bolszewików. W rolach głównych Nora Ney, Zbyszko Sawan, Rasha Rozwadowska i K. Junosha - Stępowski, pod ziki Konrada Toma. — Nad program!! Na ogólne żądanie jeszcze na parę dni: powieść Gabrieli Zapolskiej „Carewicz" potężny dramat z życia rosyjskiego. W roli głównej Iwan Petrowicz i nowa gwiazda Karolewna.

słonimska

— OBCHÓD IMIENIN MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W SŁONIMIE. Uroczystoście związane z Imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego w Słonimie odbędą się w dniach 18 i 19 marca. Program ich będzie następujący:

Dnia 18-go marca: Godz. 17-ta. Akademja w Domu Ludowym dla miejscowego garnizonu bezpłatna.

Godz. 19-ta a) capstrzyk orkiestr 79 i 80 pułków piechoty i Straży Ogniowej.

b) Bowak Oddziału Strzelca w 5-ciu punktach miejscowych.

Godz. 20-ta. Akademja w Domu Ludowym — bezpłatna.

Dnia 19 marca: Godz. 8-ma: Pobudka orkiestr 79 i 80 pułków piechoty i Straży Ogniowej.

Godz. 10-ta. a) mszа polowa na stadjonie P. W. i W. F.

b) nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań. Wzaiie niepogody msza — odbędzie się w kościele garnizonowym.

Godz. 12-ta: Defilada: Wojska, Policji Państwowej, Organizacyj P. W. i W. F Sokół, Związków i organizacyj społecznych przy ul. Mickiewicza.

Godz. 15-ta. Zawody sportowe:

Godz. 17-ta. Akademja dla młodzieży szkolnej gimnazjalnych Oddziałów — Strzelca i Związku rezerwistów w Domu Ludowym — bezpłatna.

Godz 20-ta. Akademja dla przedstawicieli władz, Organizacyj, Instytucyj i Społeczeństwa.

— WYLEW WIELŻAIKI. W dniu dzisiejszym, wskutek zmasnego odciążenia się śluzy rzeki Szczary Wielżaika zaczęła wezbrać i w tak silnie, że zalał w Słonimie około 150 m. low. ul. 3 Maja, trakt Korczycki przy wjeździe do miasta i część ulicy żydowskiej między szosą a traktem korczyckim. Wskutek powyższego komunikacja między kontynentami a miastem zostaje wstrzymane utrudnieniem. Ruch pieszy odbywa się drogą okrężną, lub też kursują łodzie, w tym celu uruchomione. Około 20 domów i zabudowań gospodarczych, położonych przy wspomnianych wyżej ulicach znajduje się w wodzie, której głębokość sięga przeszło pół metra. Woda nadal przybywa, zalewając coraz nowe tereny.

Poprzyjcie się czynnie z

LOKOMOBIL

powierzchnia ogrzewu wielkiem 70 kw mir. do ogrzewania wody.— Zgłoszenia do firmy „Furs" Mereczowa 14

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VII-go rewiru, zamieszkały w Wilnie przy ulicy Uniwersyteckiej Nr. 1 m. 9 zgodnie z art. 602 i 603 K. P. C. ogłasza że w dniu 20 marca 1933 r. w Wilnie, ul. Wielka 47, od godziny 10-tej rano (nie później jednak niż dwie godziny) odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, składających się z foteli wiedeńskich i krzeseł wiedeńskich, oszacowanych na łączną sumę złotych 530.

Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik A. Uszyński

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej Wilno, Mickiewicza 21 m. 4.

URODĘ

kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona" według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież, indywidualne dobieranie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki narzędzia.

Codziennie od g. 10—8.

W. Z. P.

NASIONA roślin warzywnych oraz kwiatów z najlepszych źródeł poleca

Zygmunt Nagrodzki

Wilno, Zawalna 11-a.

Żądajcie cenników.

Radjo wileńskie

PIĄTEK, DNIA 11 MARCA

12.10 — Muzyka z płyt
13.20 — Kom. meteor.
14.40 — Program dzien.
14.45 — Muzyka popularna (płyty)
15.15 — Giełda rolnicza
15.25 — Kom. LOPPu.
15.35 — Muzka nierzymowska
15.55 — Głos Czerwa na starych i nowych płytach.
16.20 — „Rozwój parlamentaryzmu w Anglji" — odczyt.
16.40 — „Ciekawe wiadomości o Polsce w w. XVII i XVIII" — odczyt wygł. prof. Pilarski.
17.00 — Koncert.
17.55 — Program na sobotę
18.00 — „Powieść społeczna w XIX w." odczyt dla maturzystów.
18.20 — Wiad. bieżące.
18.25 — Koncert życzeń.
18.40 — „Ze spraw litewskich".
18.55 — Rozmaite.
19.00 — Codz. odc. pow.
19.10 — Rozmaite.
19.20 — (Przegląd prasy rolnicz. ikraj.owej)
19.30 — „Zdobywajmy klijentów" — felj. wygł. K. Jabłowski.
19.45 — Pras. dz. radj.
20.00 — Pogadki muzyczne.
20.15 — Koncert.

Lekarze

DOKTOR Blumowicz choroby weneryczne — skórne i moczopłciowe. WIELKA 21, tel. 921. od 9 — 1 i 3 — 8 W.Z.P. 23

Lekcje

RODOWITA FRANCUZKA udziela lekcji francuskiego. — Zgłoszenia Mickiewicza Zr m. 19 od godz. 11 ej do 2-ej.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIĘ futra do 100 ha w promieniu do 30 klm. od Wilna. Zgłoszenia do Administracji z podaniem wzrostu i pod „Otoliec 4 lina"

POSZUKUJĄ PRACY

Samodzielnej posady buchaltera poszukuje od 1 IV lub później, w ewentualnym mogą być od początku marzec. Dziesięć lat pracy w dobrych P. Kowalewskiego — Wielka 5a lecznicki. — Władysław Zdanicwicz, W. Sobczyński.

SANDACZE tuszy transport i żywych ryby po cenach niskich poleca D-H SL. BANEL 5-ka ul. Mickiewicza 23 tel. 8.49.

KUCHARKA wykwalifikowana — przyjmie pracę na stałe na warunkach. — Zgodzi się wyjechać, — posiada świadectwa — Bernardyński 4 m. 3.

najdroższa ulica dzie królewskie po 35 gr. szt. — poleca Sklep Spożywczy Ko'ns aby Wł. Czerwiński, Wilno ul. Wileńska 42.

Różne

Żórawiny 600 klg. do sprzedania Ul. Wodociągowa 10 m. 3.

BARDZO MEDNA mąka z wysiłkiem po 10 cnjaca na kaszalek dla na mąka kaszalkowego i płycka ogólna od 5 — 13 lat ślaga o pomoc w nabyciu maszyny do szycia, by jej ułatwić zarobkowej pracę. Sprawdzenia przez T-wo Pod Miłosierdziem uwolniony dla samotnych. Wileńskiego z Pana Wiłodowa 47 — 10 to i istotnie zasługuje na pomoc. O ofiarodawcze prosi ofiary — dla dać w redakcji Słowa. Adres jej: Zwierzyniec, Niedźwiedzia 17 m. 7.

Lokale

POKÓJ do wynajęcia ładnie urządzony dla samotnego. Witoldowa 47 — 10

POKÓJ DO WYNAJĘCIA dla kulturalnej osoby. Dąbrowskiego 12 m. 3

FELICJA ROMANOWSKA.

Wileńska powieść kryminalna

10)

Silne wrażenie wywołał również artykuł „Dziennika Wileńskiego".

„Głęboki upadek moralności, rozluźnienie obyczajów, załamanie się życia rodzinnego i zachwianie podstaw religijno-etycznych — podkreślało tu pismo — są dzisiaj objawem nagminnym, panoszącym się zastraszająco w naszem społeczeństwie. Nie będziemy wskazywali na przyczyny tego smutnego zjawiska, nie chcąc narażać się na jeszcze jedną konfiskatę. Ale każdy zdrowy myślący człowiek zrozumie, o co nam chodzi. I bez wytykania palcem wiemy, gdzie szukać źródła zła.

Gdyby nie uczucia humanitarne, które w tej chwili żywimy dla wojewody i jego rodziny, moglibyśmy zacytować pewne przysłowie. Kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie — głosi stara narodowa prawda. Sanacja, w przymierzu z Widlickim zapomniała o niej. Zapomniała, że wszelki zły czyn człowieka musi się wreszcie przeciw niemu samemu zwrócić, że przekleństwo złego czynu prędzej czy później z nawiązką na głowę występną spadnie.

Zapewne — porwanie Agatki mrozi nam krew w żyłach i wywołuje okrzyk przerażenia na usta. Jednakowoż — władza, która faworyzuje Żydów, która tłumi wszelki odruch sumienia narodowego, wchodząc w konszachty z ciemnemi siłami, czyhającemi na zgubę narodu — władza taka nie zasługuje na współczucie. I gdybyśmy się dowiedzieli, że małą Agatkę porwano na mace (zważmy, że pascha żydowska przypada w roku bieżącym na dzień 14 maja, porwania zaś dokonano dnia 13-go zrana), nie zdziwilibyśmy się wcale. Fakt ten potwierdziłby tylko nasze słuszne przewidywania, którym niejednokrotnie, mimo represje, dajemy na tem miejscu wyraz i dawać go będziemy nieustraszenie"...

XXIII

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, na którego czele stała sprężysta i państwowotwórczo nastawiona przewodniczka dr. Z. Rostkowska, postanowił niezwłocznie przystąpić do odpowiedniego zamanifestowania swych uczuć kobiecych i obywatelskich. Po dłuższej dyskusji uznano, że najlepszą formą wyrażenia wojewodzinie sympatji i współczucia będzie ofiarowanie jej portretu porwanej Agatki. Z propozycją wykonania portretu zwrócono się do wybitnego malarza Kazimierza Kwiatkowskiego. Pewną przeszkodą była nieobecność Agatki, jednakowoż Związek Kobiet zdołał dyskretnie (pod pozorem zawieszenia fotografji w sali Związku) uprosić wojewodzinę o podobiznę córeczki, i artysta zabrał się ochoczo do pracy. W kilka dni portret był gotów. Przedstawiał on, w stylu klasycznym wileńskiego, maleństwo siedzące w wózku ze smoczkiem i buteleczką. Na widok portretu Agatki, naturalnej wielkości i jak żywej, wojewodzina wybuchnęła gorzkimi płaczem.

— Tyle serca, tyle serca — dziękowała przez łzy, ściskając dłonie zacnych kobiet — jakże ja wam się za to wszystko odwdzięczę!

Niemniej żywo na smutne wydarzenie zareagowało Radjo wileńskie. Jego dyrektor p. Witold Hulewicz odbył niezwłocznie nagrodę z kierowniczką działu dziecięcego p. Haliną Hohendlingerówną. Postanowiono ogłaszać codziennie, w godzinach rannych i wieczorem, wezwania do społeczeństwa, nawołujące do poszukiwań Agatki, prócz tego zaorganizowano specjalną audycję. P. Jerzy Ostrowski, znakomity pedagog, zaproszony w tym celu telegraficznie do Wilna, miał wypowiedzieć feljeton na temat porywania dzieci w świetle najnowszej pedagogiki;; p. Witold Hulewicz wykonać dialog ze swoją córeczką p.t. „Dziecko pyta — ojciec odpowiada"; następnie p. Halina Hohendlingerówna będzie recytowała wiersze Witolda Hulewicza z cyklu o dziecku (tom p.t. „Lament królewski"), kończąc recytację znanym wierszem „Dziecko śpi"; wreszcie p. Stanisław Węsławski, młody muzyk wileński, wykona na fortepianie własne kompozycje do „Rymów dziecięcych" Iłłakowiczówny, nakoniec prof. dr. Tadeusz Szeligowski odegra umyślnie skomponowaną symfonję heroiczną. Audycję zamknie gorący apel dyrektora Hulewicza do wszystkich radjosłuchaczów z prośbą o nadsyłanie listów i uwag w sprawie porwania Agatki. Listy te, oprawione w piękne album i ofiarowane wojewodzinie, staną się konkretnym dowodem tego żywego udziału, jaki wzięła rodzina radjosłuchaczów w nieszczęściu, które spadło na rodzinę wojewody.

Projekt środy literackiej, poświęconej dziecku w literaturze polskiej, nie doszedł do skutku ze względu na oświadczenie pana Jerzego Wyszomirskiego (recenzenta „S ł o w a", który zgóry zapowiedział swój negatywny stosunek do podobnej imprezy, — natomiast Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych postanowiła w odpowiedni sposób zaznaczyć swoje stanowisko. Zwołane w lokalu Rady (Ostrobramska 9 m. 4 w podwórzu nalewo, pierwsze piętro) walne zebranie wszystkich stowarzyszeń, w skład jej wchodzących, powzięło następującą uchwałę:

— Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych, łącząca osiem wileńskich organizacyj (Związek Zawodowy Literatów, Polskich, Wileńskie. Towarzystwo Artystów Plastyków, Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne, Polskie Towarzystwo Muzyki Współczesnej, obie Filje Wileńskie Związku Artystów Scen Polskich, Koło Miłośników Wilna, Sekcja Artystyczna Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego i Towarzystwo Bibljofilów Polskich w Wilnie) — powołana do stania na straży zagrożonej kultury polskiej na Wileńszczyźnie, znalazły się w obliczu niesłychanego faktu, jaki miał miejsce w dn. 13 maja w Grodzie Bernardyńskim, pragnąc w związku z powyższem wyrazić swoje głębokie zaniepokojenie, uchwaliła na walnem zebraniu zrzeszonych organizacyj w dniu 15 maja roku 1933 co następuje:

1. Uznać porwanie córeczki JWPana Wojewody wileńskiego, Agatki Lackówny, za fakt nie podlegający najmniejszej wątpliwości;

2. Uznać w tym fakcie wyraźny zamach na całość i dobro kultury życia rodzinnego w Wilnie;

3. Uznać, że centralne władze państwowe winny bezwzględnie zabronić porywania dzieci w myśl odnośnych ustaw o opiece nad matką i dzieckiem;

4. Wyrazić JWPanu Wojewodzie Wileńskiemu Jerzemu Lackowi najgłębsze współczucie i zapewnienie najściślejszej jednomyślności;

5. Przesłać uchwałę niniejszą całej prasie polskiej z prośbą o przedrukowanie.

Prezydjum R.W.Z.A.: (—) Ludomir Sleńdziński, prezes; (—) Witold Hulewicz, I wiceprezes; (—) Adam Wyleżyński, II. wiceprezes; (—) Tadeusz Szeligowski, sekretarz generalny; (—) Stanisław Węsławski, skarbnik..

Zdecydowane stanowisko Rady Zrzeszeń odbiło się szerokiem echem w mieście, budząc powszechne uznanie, największy jednak efekt osiągnęły trzy głosy, które pojawiły się na szpaltach „Słowa". Był to artykuł wstępny Cata, notatka Walerja Charkiewicza i feljeton Jerzego Wyszomirskiego.

D. C. N.

Wydawca Stanisław Mackiewicz.

Drukarnia wydawnicza „SŁOWA"

Redaktor w/z Witold Tatarzyński.